Sygn. akt XXIVC 268/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXIV Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Tyszka

Protokolant: protokolant sądowy Beata Klimek

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z., B. S. i R. A.

przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz A. Z. kwotę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz B. S. kwotę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 r. do dnia zapłaty,

3. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz R. A. kwotę 2.100 (dwa tysiące sto) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2012 r. do dnia zapłaty,

4. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz A. Z. kwotę 426,30 (czterysta dwadzieścia sześć złotych i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz B. S. kwotę 426,30 (czterysta dwadzieścia sześć złotych i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

6. zasądza od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz R. A. kwotę 426,30 (czterysta dwadzieścia sześć złotych i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

7. nakazuje pobrać od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 236,00 (dwieście trzydzieści sześć) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt XXIV C 268/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 29 kwietnia 2013 r. powodowie A. Z., B. S. oraz R. A. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 2.100 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2012 do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że 17 sierpnia 2012 A. Z. działający w imieniu własnym oraz B. S. i R. A. zawarł z pozwaną umowę o dzieło, która polegała na wykonaniu około 40 rysunków do rysunkowego scenariusza animowanego pt. „(...)". Powodowie wskazali, że strony ustaliły zakres zleconych prac i wynagrodzenie na kwotę

150 zł netto za wykonanie jednego rysunku. Powodowie podnieśli, że terminowo, z należytą starannością i wedle wskazówek dającego zlecenie wykonali prace, które pozwana przyjęła, zlecając jedynie kilka poprawek do rysunków, które to poprawki powodowie niezwłocznie i wedle zaleceń nanieśli. Ponadto po wykonaniu dzieła pozwana zleciła wykonanie dodatkowego jednego rysunku, który wykonał R. A.. Powodowie wskazali, że pomimo wykonania pracy oraz wystosowania do pozwanej wezwania do zapłaty wynagrodzenia na łączną kwotę 6.300 zł, pozwana do dnia dzisiejszego nie dokonała zapłaty, zaproponowała jedynie zapłatę połowy w/w kwoty (pozew – k. 1-5, 50-59).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana potwierdziła fakt zawarcia ustnej umowy o dzieło 17 sierpnia 2012 r., jednakże według niej A. Z. nie poinformował, że będzie wykonywał dzieło wraz z innymi osobami, zaś pozwanej zależało, aby A. Z. wykonał dzieło osobiście. Ponadto zdaniem pozwanej dzieło nie zostało wykonane z należytą starannością i według wskazówek zamawiającego (nie dokonano zleconych poprawek, a więc oddane ostatecznie dzieło wykonane zostało niezgodnie z wytycznymi). Ponadto na skutek opóźnienia prac strona pozwana była zmuszona powierzyć wykonanie dzieła innej osobie (odpowiedź na pozew – k. 146-153).

W piśmie procesowym z 10 czerwca 2014 r. powodowie zaprzeczyli twierdzeniom pozwanej, że ta nie wiedziała, że będą oni wykonywać dzieło wspólnie. Zdaniem powodów A. M., która zleciła wykonanie dzieła w imieniu pozwanej spółki od lat nie tylko współpracowała z powodami i wiedziała, że pracują oni razem, ale też znała ich prywatnie (pismo procesowe – k. 178-181).

W toku procesu strony nie widząc możliwości ugodowego załatwienia sporu, podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sad Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Powód A. Z. jest rysownikiem. W przeszłości pracował on razem z A. M. w jednej agencji reklamowej, jak również znali się oni na gruncie towarzyskim. Po zakończeniu wspólnej pracy, A. M., w imieniu agencji reklamowych, w których pracowała, zlecała A. Z. wykonywanie rysunków. A. Z. stale współpracował z drugim rysownikiem R. A. oraz z B. S., która kolorowała rysunki, a prywatnie była jego żoną (okoliczności bezsporne, zeznania świadka A. M. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r., zeznania powoda A. Z. oraz powódki B. S. – nagranie rozprawy z 19 listopada 2014 r.).

W dniu 17 sierpnia 2012 r. (piątek), po południu, A. Z. w imieniu swoim, B. S. oraz R. A. przyjął zlecenie od A. M., działającej w imieniu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., na wykonanie rysunków do dwóch rysunkowych scenariuszów animowanych dla marki W. pt. „(...)" oraz „(...)". Termin wykonania rysunków został ustalony na 20 sierpnia 2012 r. (poniedziałek). Strony nie zawarły umowy w formie pisemnej przed wykonaniem dzieła, ponieważ powszechną praktyką na rynku usług plastycznych było, że przy tego typu zleceniach, (wykonanie nieznanej w chwili przyjęcia zlecenia liczby rysunków oraz krótkiego czasu na wykonanie dzieła), umowy były podpisywane dopiero po wykonaniu dzieła. Tego samego dnia A. Z. rozmawiał telefonicznie z P. S. (pracownikiem pozwanej spółki zajmującym się współpracą dla marki W., dla której rysunki miały być finalnie przeznaczone) i poinformował go, że nie ma się czego obawiać w kwestii dotrzymania terminu wykonania rysunków, bowiem pracuje on razem z innymi osobami. Również tego samego dnia po wykonaniu wstępnych szkiców A. Z. wysłał je do A. M.. Po ich zaakceptowaniu oraz zleceniu przez zamawiającego kilku zmian, A. Z. przystąpił razem z B. S. oraz R. A. do dalszej pracy (okoliczności bezsporne, wydruk korespondencji mailowej wraz z załącznikami – k. 64-69, 75-81, 90-94, zeznania świadków P. S. oraz A. M. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r., zeznania powoda A. Z. – nagranie rozprawy z 19 listopada 2014 r.,).

W dniu 20 sierpnia 2012 r. (poniedziałek) A. Z. wysłał A. M. drogą mailową wykonane rysunki, do których zleciła ona (razem ze swoją współpracowniczką) dokonanie zmian, polegających w szczególności na zmianie kolorystyki, dodaniu oraz dopracowaniu detali, ustawieniu postaci względem siebie, w terminie jednego dnia (okoliczności bezsporne, wydruk korespondencji mailowej wraz z załącznikami – k. 70-73, 82-85, 100-102, zeznania świadków P. S. oraz A.

M. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r., zeznania powoda A. Z. – nagranie rozprawy z 19 listopada 2014 r.). Tego samego dnia P. S. za pośrednictwem wiadomości mailowej spytał się A. Z., ile rysunków wykonał i ile wynosi wynagrodzenie za ich wykonanie (wydruk widomości mailowej – k. 104).

Następnego dnia, tj. 21 sierpnia 2012 (wtorek), A. Z. wysłał drogą mailową do A. M. poprawioną wersję rysunków (wydruk korespondencji mailowej wraz z załącznikami – k. 74, 85, 87-89, zeznania świadka A. M. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r., zeznania powoda A. Z. – nagranie rozprawy z 19 listopada 2014 r.).

W dniu 22 sierpnia 2012 r. P. S. zwrócił się do A. Z., aby podał koszt związany z wykonaniem rysunków rozpisany na każdy ze scenariuszów (wydruk wiadomości mailowej – k. 86). W odpowiedzi A. Z. poinformował P. S., że razem z B. S. oraz R. A. wykonali do pierwszego scenariusza 22 ilustracje kolorowe po 150 zł za jeden rysunek oraz jeden rysunek dodatkowy, zaś do drugiego scenariusza 19 ilustracji kolorowych. Jako łączne wynagrodzenie podał on kwotę 6.300 zł netto. Podał on również rozliczenie dotyczące wynagrodzenia dla poszczególnych osób które wykonywały rysunki. Tę samą wiadomość A. Z. wysłał również do R. A. (wydruk widomości mailowej – k. 108).

W dniu 23 sierpnia 2012 r. R. A. zostało zlecone wykonanie dodatkowego rysunku (okoliczność bezsporna, wydruk wiadomości mailowej – k. 113-115).

W wiadomości mailowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. P. S. poinformował A. Z., że nie jest zadowolony z wykonanych rysunków, w konsekwencji czego musiał je wykonać inny rysownik i poprosił o ponowne zweryfikowanie wysokości wynagrodzenia (wydruk widomości mailowej – k. 108). W odpowiedzi A. Z. odmówił weryfikacji kosztów twierdząc, że rysunki zostały wykonane zgodnie z zaleceniami (wydruk widomości mailowej – k. 109).

W dniu 3 września 2012 r. pozwana zleciła wykonanie rysunków J. S. w terminie do 26 września 2012 r. J. S. była rysowniczką, której rysunki właściciele marki W. preferowali (umowy o dzieło wraz z rachunkami – k. 164-171, zeznania świadków P. S., A. M. oraz J. S. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r.).

W toku wymiany dalszych wiadomości mailowych P. S. zaproponował, że (...) Grup sp. z o.o. zapłaci za wykonanie dzieła 50% kwoty przedstawionej przez A. Z., na co A. Z. nie wyraził zgody. W widomości mailowej z 5 września P. S. zarzucił A. Z., że ten nie poinformował jego, że rysunki będą wykonywały trzy osoby (wydruk widomości mailowych – k. 109-115).

Pismem z 14 września 2012 r. powodowie wezwali (...) sp. z o.o. do zapłaty na rzecz każdego z nich kwoty 2.100 zł w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie to zostało doręczone 18 września 2012 r. (wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 124-126). Pozwana nie zapłaciła powodom wynagrodzenia za wykonanie dzieła (okoliczność bezsporna).

Rysunki powodów, w przeciwieństwie do rysunków wykonanych przez J. S., nie zostały wykorzystane do badań LINK, do których miały być przeznaczone (zeznania świadków P. S. oraz A. M. – nagranie rozprawy z 24 września 2014 r.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie całości materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, w szczególności na podstawie wydruków korespondencji mailowej oraz załączników do niej (w postaci szkiców, rysunków oraz poprawionych wersji rysunków) prowadzonej między stronami postępowania, które uznał w całości za wiarygodne, bowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadków w osobach P. S., A. M. oraz J. S., jak również na zeznaniach powoda A. Z. oraz powódki B. S..

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków P. S. oraz A. M. w zakresie, w jakim twierdzili oni, że nie wiedzieli iż rysunki będące przedmiotem umowy o dzieło, będą wykonywane przez trzy osoby. Wskazać należy, że A. M. znała osobiście powoda A. Z., w przeszłości pracowali oni wspólnie, jak również utrzymywali kontakty towarzyskie, ponadto wiedziała, że rysunki wykonywane przez niego koloruje jego żona B. S. oraz że współpracuje on również z R. A.. Wskazać należy, że P. S., który reprezentował stronę pozwaną, zarzucił powodowi, że rzekomo nie poinformował jego o wykonywaniu

rysunków przez trzy osoby, dopiero w wiadomości mailowej z 5 września 2012 r., a więc 10 dni po zakwestionowaniu należytego wykonania rysunków, co nastąpiło w wiadomości mailowej z 27 sierpnia 2012 r. oraz kilkanaście dni po rzekomym dowiedzeniu się przez P. S., że rysunki wykonują trzy osoby (co według niego nastąpiło na etapie wprowadzania poprawek). Powyższe, w ocenie Sądu, przemawia za tym, że zarzut strony pozwanej, iż B. S. oraz R. S. nie byli stroną umowy o dzieło, został wypracowany jedynie na użytek niniejszej sprawy, za czym przemawia również fakt, że P. S. wcześniej nie zgłaszał A. Z. zarzutów co do wykonywania rysunków przez zespół trzech osób.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności wskazać należało, że w przekonaniu Sądu stroną umowy o dzieło byli po stronie przyjmującej zlecenie wykonania dzieła wszyscy rysownicy, tj. A. Z., B. S. oraz R. A.. Ustalenie takie usprawiedliwione jest okolicznościami sprawy. A. M., która zlecała w imieniu pozwanej spółki wykonanie dzieła, wiedziała, że B. S. (będąca żoną A. Z.) zawsze koloruje jego rysunki. Ponadto wśród rysowników i agencji reklamowych powszechnie obowiązująca była praktyka, według której w przypadku, gdy rysunki wykonywane były przez kilka osób, umowa o dzieło zawierana była ze wszystkimi rysownikami. Dlatego uprawnione wydaje się twierdzenie, że gdyby rysunki wykonane przez powodów zostałyby zaakceptowane przez pozwaną, umowa zostałaby potwierdzona w formie pisemnej, gdzie jako jej stronę wskazano by nie tylko A. Z., ale i B. S. oraz R. A., co było zgodne z istniejącą od początku kontaktów wolą stron. Wskazać również należy, że strona pozwana podniosła, że umowę rzekomo zawarła jedynie z A. Z., dopiero wtedy, gdy miedzy stronami wykrystalizował się spór co do zapłaty wynagrodzenia, pomimo tego, że P. S. (pracownik pozwanej) miał się dowiedzieć o tym, że rysunki wykonują trzy osoby, w czasie gdy były wprowadzane do nich poprawki. Ponadto mając informację, że nad dziełem pracują trzy osoby P. S. nie wyraził wobec tego sprzeciwu (zeznania świadka P. S. - nagranie rozprawy z 24 września 2014 r.). Ponadto z okoliczności i treści zlecenia wynikało, że jedna osoba nie byłaby w stanie w tak krótkim czasie wykonać przedmiotowego dzieła polegającego na narysowaniu kilkudziesięciu rysunków w dwa dni, stąd P. S. w rozmowie telefonicznej z A. Z. wyraził swoje zaniepokojenie co do możliwości terminowego wykonania dzieła. Z uwagi na powyższe okoliczności stwierdzić należało, że wszyscy powodowie byli w istocie stroną umowy o dzieło.

Strony niniejszego postępowania (A. Z. w imieniu własnym oraz w imieniu B. S. i R. A., zaś P. S. i A. M. w imieniu (...) sp. z o.o.) zawarły umowę o dzieło (art. 627 k.c.). Umowa ta została zawarta 17 sierpnia 2012 r. w formie ustnej, zaś jej przedmiot został oznaczony jako wykonanie przez powodów rysunków do dwóch rysunkowych scenariuszów animowanych dla marki W., pt. „(...)" oraz „(...)". Wynagrodzenie za wykonanie dzieła miało zaś zostać skonkretyzowane dopiero po wykonaniu dzieła, jako że zlecenie jego wykonania było pilne (dzieło miało być gotowe 20 sierpnia 2012 r.), a sam przedmiot umowy nie został oznaczony poprzez wskazanie liczby rysunków (od której to liczby uzależniona była wysokość wynagrodzenia). Jako pewne doprecyzowanie przedmiotu dzieła należało potraktować dwa scenariusze (skrypty) opisujące historie, które miały zostać zobrazowane na rysunkach.

Nie ulega wątpliwości, że działania powodów doprowadziły do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu w postaci rysunków (wytworu przyszłego, który w momencie zawarcia umowy nie istniał). Oczywistym jest więc, że powodowie wykonali zlecone im dzieło – wykonali łącznie 42 rysunki, które zostały odebrane przez stronę pozwaną 20 sierpnia 2012 r., a więc w umówionym terminie. Z uwagi na fakt odebrania dzieła stwierdzić należało, że powoływanie się przez stronę pozwaną na art. 636 § 1 k.c. (który pozwalał, w przypadku gdy przyjmujący zamówienie wykonywał dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiającemu wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin, zaś po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu umożliwiał odstąpienie od umowy albo powierzenie poprawienia lub dalszego wykonania dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie), było chybione. Wskazać należy, że art. 636 § 1 k.c. nie znajduje zastosowania w przypadku, gdy nastąpiło odebrania dzieła. Za powyższym przemawia wykładnia literalna tego przepisu, w którym ustawodawca posłużył się formą niedokonaną czasownika „wykonywać", tj. „wykonywa", nie zaś formą dokonaną – „wykonał". Treść art. 636 § 1 k.c. pozwalała zamawiającemu w okresie wykonywania dzieła sprawować kontrolę nad sposobem jego wykonania, co strona pozwana zrealizowała poprzez zasygnalizowanie poprawek do wstępnych szkiców rysunków (k. 92), do których strona powodowa się zastosowała. Po odebraniu dzieła

ochrona zamawiającego realizuje się zaś na podstawie przepisów o rękojmi za wady (art. 637 i 638 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 listopada 2000 r., sygn. akt IV CKN 152/00, (...) nr (...), poz. 63).

Art. 637 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. W myśl zaś § 2 tego artykułu, gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w przypadku gdyby przyjmujący zlecenie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego, pozwanej nie przysługiwało uprawnienie do powierzenia poprawienia lub dalszego wykonania dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie, bowiem art. 637 § 2 k.c. przewiduje w przypadku nieusunięcia wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego dwa rozwiązania. Albo, w przypadku gdy wady były istotne – możliwość odstąpienia od umowy, albo, w przypadku wad nieistotnych – możliwość żądania obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. Możliwość powierzenia poprawienia lub dalszego wykonania dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie przewidziana została jedynie w okresie, w którym dzieło jest wykonywane (art. 636 § 1 k.c.), nie zaś po jego ukończeniu.

Stwierdzić należało, że strona pozwana, po odebraniu dzieła, co nastąpiło 20 sierpnia 2012 r., zlecając dokonanie poprawek w rysunkach, zażądała usunięcia wad dzieła, wyznaczając przyjmującemu zamówienie na ich dokonanie termin jednego dnia. Powodowie usunęli wady dzieła w terminie, przesyłając pozwanej drogą mailową poprawione wersje rysunków. Do tychże wersji strona pozwana nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń, co więcej 22 sierpnia 2012 (a więc dzień po odebraniu poprawionego dzieła) poprosiła o sprecyzowanie wynagrodzenia jakie ma zapłacić za wykonanie rysunków. Powyższe pozwala więc domniemywać, że powodowie skutecznie usunęli wady wykonanych przez siebie rysunków, a więc w należyty sposób spełnili swoje zobowiązanie. Dopiero 27 sierpnia 2012 r. (a więc po przedstawieniu kalkulacji wynagrodzenia) P. S. poinformował A. Z., że nie jest zadowolony z wykonanych rysunków i poprosił o weryfikację wynagrodzenia. W ocenie Sądu takie działanie, poprzedzone nie zgłoszeniem żadnych zastrzeżeń, co do poprawionej wersji rysunków, stanowiło niezasadną próbę uniknięcia, bądź doprowadzenia do znacznego obniżenia, wynagrodzenia należnego powodom.

Skoro strony zawarły umowę o dzieło, a powodowie jako wykonawcy wywiązali się z przyjętego obowiązku dostarczenia działa, to uprawnieni byli do żądania wynagrodzenia umownego. Z art. 627 k.c. jasno wynika bowiem, że w zamian za wykonanie działa zamawiający ma obowiązek zapłaty wynagrodzenia przyjmującemu zamówienie. Wynagrodzenie to zostało określone na łączną kwotę 6.300 zł (150 zł za wykonanie jednego rysunku), której wysokość nie była w toku procesu przez stronę pozwaną kwestionowana.

W toku postępowania powodowie wykazali fakt zawarcia umowy o dzieło, wykonanie dzieła oraz wysokość należnego im wynagrodzenia, a więc udowodnili wszystkie przesłanki warunkujące uwzględnienie powództwa.

Jako że strona pozwana twierdziła, że powodowie wykonali dzieło niezgodnie z umową i wywodziła z tego skutki prawne, to na niej, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia tego faktu. W ocenie Sądu pozwana spółka nie udźwignęła ciężaru dowodu w tym zakresie, bowiem nie wykazała, że umowa ustna łącząca ją z powodami zawierała konkretne wymagania co do rysunków, których powodowie nie spełnili. Podobnie pozwana nie udowodniła, że pozwani nie usunęli wad wykonanego przez siebie dzieła.

Z uwagi na powyższe uznać należało, że powodowie w sposób należyty wykonali swoje zobowiązanie względem pozwanej i dlatego należało im się wynagrodzenie w pełnej wysokości, tj. 6.300 zł (2.100 zł na rzecz każdego z powodów).

Na marginesie wskazać jedynie należy, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, co jednak nie nastąpiło, że powodowie nie usunęli wad dzieła i w związku z tym pozwana postanowiła zażądać obniżenia wynagrodzenia, to obniżenia powinna dokonać w „odpowiednim stosunku" (art. 637 § 2 k.c.). W toku postępowania pozwana spółka nie wykazała zaś, że rzekome wady jakimi obarczone było dzieło stanowiły przesłankę do obniżenia wynagrodzenia za jego wykonanie o połowę.

Rozstrzygając o odsetkach Sąd miał na uwadze, że termin świadczenia pozwanej w postaci zapłaty wynagrodzenia za dzieło nie był w umowie stron oznaczony, co stosownie do art. 642 k.c., oznacza, że wynagrodzenie powinno być uiszczone w chwili oddania dzieła. Dlatego też Sąd przyjął, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia stało się wymagalne 20 sierpnia 2012 roku (dzień oddania działa), a najpóźniej 21 sierpnie tegoż roku, gdyż w tym dnu powodowie usunęli wskazane przez pozwaną wady dzieła. Mając zatem na uwadze regulację art. 481 k.c. przewidującego obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, roszczenie pozwu o zapłatę odsetek ustawowych od żądanej kwoty wynagrodzenia umownego za okres od 26 września 2012 roku do dnia zapłaty należało uznać za usprawiedliwione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd orzekł jak w punktach 1. 2. i 3. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwana przegrała niniejszą sprawę w całości,
a zatem na rzecz powodów należało zasądzić poniesione przez nich koszty procesu.
Złożyły się na nie: opłata od pozwu w wysokości 79 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej radcy prawnego ustanowionego z urzędu). Ostatecznie więc należało od pozwanej na rzecz każdego z powodów zasądzić z tytułu kosztów procesu kwotę 426,30 zł (1/3 z kwoty 1.279 zł), w związku z czym Sąd orzekł jak w punktach 4., 5. i 6. wyroku.

Jako, że powodowie uiścili jedynie czwartą część opłaty od pozwu (79 zł) wnosząc go w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 19 ust. 2 pkt 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), a niniejsza sprawa ostatecznie została rozpoznana w postępowaniu zwykłym i pozwana przegrała ją w całości, Sąd nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 236 zł tytułem brakujących kosztów sądowych (pełna opłata od pozwu wynosiła 315 zł zgodnie z art. 13 ust 1 w/w ustawy, zatem 315 zł – 79 zł = 236 zł), w związku z czym orzekł jak w punkcie 7. wyroku.